Nowosielski, Emil

Historyczny przebieg działalności geodezyjnej na rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski w latach 1918-1989

Analecta 16/1-2(31-32), 261-282

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

UNIVERSITAS VARSOVIENSIS

Emil Nowosielski

HISTORYCZNY PRZEBIEG DZIAŁALNOŚCI GEODEZYJNEJ NA ROLNICZEJ PRZESTRZENI PRODUKCYJNEJ POLSKI W LATACH 1918–1989*

Wstęp

Ustrój agrarny i kształtowanie gospodarstw rolnych w dziejach Państwa Polskiego przechodziło wiele zmian i przekształceń. W XIX w. te zmiany uzależnione były od położenia na terenach byłych zaborów politycznych.

Na ziemiach byłego zaboru pruskiego po zniesieniu poddaństwa chłopów i po ich uwłaszczeniu utworzono dużą ilość wielkich majątków obszarniczych oraz gospodarstw chłopskich w stosunkowo dużych rozmiarach.

Na ziemiach byłego zaboru austriackiego ustrój agrarny przedstawiał się bardzo niekorzystnie; obok istnienia stosunkowo nielicznych, ale przeważnie bardzo dużych gospodarstw obszarniczych (latyfundia) występowały gospodarstwa chłopskie na ogół bardzo małe, składające się z mnóstwa drobnych i rozproszonych działek.

Na ziemiach byłego Królestwa Kongresowego ustrój agrarny był niejednolity. Na tych obszarach, jak i na ziemiach zaboru austriackiego istniały gospodarstwa obszarnicze o różnorodonej wielkości, jak i gospodarstwa chłopskie również o znacznej różnicy w ich wielkości.

---

* Opracowanie powstało z inicjatywy Komisji d/s Muzeów i Wystaw Stowarzyszenia Geodetów Polskich NOT przy współdziałaniu Zespołu Historii Geodezji działającego przy ówczesnym Instytucie Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN oraz Muzeum Techniki.

W województwach wschodnich, wchodzących w skład byłego cesarstwa rosyjskiego obowiązywały prawa rosyjskie. Po zniesieniu poddaństwa (1861 r.) i po uwłaszczeniu chłopów (1864 r.) powstał ustrój rolny żywo przypominający ustrój Królestwa Kongresowego. Jednak tylko mała część tych obszarów (niektóre wschodnie powiaty województwa białostockiego) weszły na powrót w skład Państwa Polskiego.

Mimo wielu istotnych różnic w ustroju rolnym w poszczególnych zaborach, ustrój ten miał szereg cech wspólnych dla całego kraju. Do tych cech należały:

1. rozwój wielkiej własności ziemskiej, stanowiącej niespełna 1% wszystkich gospodarstw, ale obejmujący około 1/4 całego obszaru użytków rolnych, a łącznie z lasami i wodami itp. – prawie 1/2 wszystkich gruntów kraju;
2. duże rozdrobnienie większości gospodarstw chłopskich;
3. wysoki procent ludności bezrolnej;
4. niezwykle uciążliwa szachownica gruntów, która wówczas obejmowała około 12–13 mil. ha czyli ponad połowę wszystkich użytków rolnych;
5. znaczna ilość nieuporządkowanych i niezagospodarowanych wspólnot gruntowych;
6. wielka liczba nieuregulowanych służebności gruntowych (serwitutów).

Przedstawione zjawiska nie wszęcie występowały w jednakowym nasileniu.

Pierwszym podstawowym zadaniem służby geodezyjnej było możliwie szybkie przeprowadzenie przebudowy ustroju rolnego, a jej treścią było: parcelacja gruntów własności ziemskiej i scalanie gruntów chłopskich, a następnie uporządkowanie i podział wspólnot gruntowych oraz likwidacja służebności gruntowych.

Parcelacja nieruchomości ziemskich

A. Parcelacje okresu międzywojennego

Pierwsza ustawa o wykonaniu reformy rolnej wydana została w 1920 roku. W świetle tej ustawy na parcelację przeznaczone zostały grunty państwowe z wyjątkiem lasów i terenów specjalnych oraz wszystkiego rodzaju grunty instytucji publicznych. Z gruntów obszarniczych parcelacją rządową objęte zostały nadwyżki ponad ustaloną normę obszarową uzyskiwane drogą przymusowego wykupu według ustalonej kolejności.

W latach 1919–1925 rozparcelowano 867 tys. ha, w tym obszarnicy oddawali na pacelację około 100 tys. ha rocznie, a Państwo – 50 tys. ha. W roku 1925 sejm uchwalił nową ustawę o wykonaniu reformy rolnej. Tereny, które miały być rozparcelowane ustawa określała jako „zapas ziemi". Do tego zapasu w pierwszym rzędzie wchodziły grunty państwowe poza lasami i wodami, dalej majątki „martwej ręki" czyli dobra Kościoła katolickiego oraz majątków kościołów

i gmin wyznaniowych, wreszcie użytki rolne należące do wszelkiego rodzaju instytucji państwowych i fundacji pod warunkiem, że cele fundacji zostaną zabezpieczone. Z majątków prywatnych mogły być w całości przeznaczone do parcelacji takie grunty, których właściciele prowadzili „dziką parcelację", czyli wbrew przepisom ustawy oraz takie grunty, które nadane były przez rząd carski tytułem nagrody „zasłużonym" przy uśmierzaniu powstań polskich, wreszcie majątki opuszczone.

Ustawa przewidywała w ciągu pierwszych 10 lat rozparcelowanie 200 tys. ha rocznie, przy czym różny kontyngent parcelacyjny poszczególnych okręgów ustalała Rada Ministrów. W przypadku niewypełnienia kontyngentów parcelacyjnych w danym okręgu, Rada Ministrów ustalała imienny wykaz majątków, które miały przymusowo oddać odpowiedni obszar do parcelacji.

Gospodarstwa tworzone przy pacelacji dzieliły się na kilka następujących kategorii: kolonie robotniczo-urzędnicze, gospodarstwa rolne, kolonie osadnictwa wojskowego, gospodarstwa wzorcowe, kolonie o charakterze specjalnym, wreszcie działki sprzedawane na upełnorolnienie. Obszar działek robotniczo-urzędniczych nie mógł przekraczać 2 ha, gospodarstw ogrodniczo-warzywniczych – 5 ha. Samodzielne gospodarstwa rolne, które powstawały na terenach województw południowych, centralnych oraz w województwie poznańskim nie mogły przekraczać 20 ha, zaś w województwach wschodnich oraz w województwie białostockim i pomorskim – 35 ha. Gospodarstwa wzorcowe nie mogły przekraczać 60 ha, w województwach zaś wschodnich oraz w województwie białostockim i pomorskim – 75 ha.

Do wyżej podanych norm obszarowych nie wliczono obszarów wód i lasów oraz kompletnych nieużytków.

Pracami geodezyjnymi w latach 1919–1938 objętych zostało 2,5 mil. ha z czego utworzono 159 tys.samodzielnych gospodarstw, uzupełniono 503 tys. gospodarstw rolnych oraz utworzono 4 tys. gospodarstw wzorcowych.

Prace geodezyjne przy realizacji postanowień reformy rolnej polegały na sporządzeniu podkładów geodezyjnych na parcelowane obiekty (jeżeli takich podkładów nie było) wydzieleniu z nieruchomości rolnych terenów przeznaczonych do parcelacji, podziale tych terenów na działki, jeżeli wymagały takiego podziału oraz opracowaniu dokumentacji technicznej na tereny podzielone i niepodzielone.

B. Parcelacja w okresie powojennym

Parcelacja po 1945 r. prowadzona była na podstawie dekretu z dn. 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Na podstawie tego dekretu przejęte były bez odszkodowania nieruchomości ziemskie, należące do obszrników. Głównym celem reformy rolnej było upełnorolnienie istniejących karłowatych, małorolnych i średniorolnych gospodarstw

oraz utworzenie samodzielnych gospodarstw rolnych dla bezrolnych rolników i pracowników rolnych oraz drobnych dzierżawców. Przejęciu ulegały nieruchomości stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekraczał 100 ha powierzchni ogólnej, lub 50 ha użytków rolnych, a na terenach województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeżeli łączny rozmiar przekraczał 100 ha powierzchni ogólnej niezależnie od obszaru użytków rolnych wchodzących w ich skład. Gospodarstwa rolne znajdujące się w posiadaniu proboszczów – w granicach 50 ha, a na terenach województwa poznańskiego, pomorskiego i śląskiego w granicach do 100 ha – nie podlegały przejęciu.

Dekret z dn. 6 IX 1944 r. przewidywał, że obszar dla nowoutworzonych gospodarstw rolnych w zasadzie nie powinien przekraczać 5 ha ziemi średniej jakości, a dla gospodarstw ogrodniczo-warzywnych – 2 ha. W praktyce jednak gdy był duży zapas ziemi (woj. Bydgoskie, poznańskie, lubelskie, częściowo rzeszowskie) tworzone były gospodarstwa o większym rozmiarze – do 15 ha. W czasie późniejszym (1955) wprowadzono wyrównanie norm obszarowych na ziemiach dawnych i odzyskanych, a mianowicie do 15 ha dla gospodarstw rolnych i 20 ha dla gospodarstw hodowlanych.

Zakres prac geodezyjnych przy realizacji postanowień reformy rolnej po wojnie był taki sam, jak i przed wojną, jednak warunki w jakich przebiegały były nieporównywalnie cięższe, trudniejsze a nawet niebezpieczne. Prowadzone były wśród pożogi wojennej, tuż za postępującym wojskiem, nierzadko przy akompaniamencie odgłosów strzałów, kanonady armat i wybuchu pocisków. Przebiegały na ogołoconym, nie całkowicie rozminowanym terenie, przy braku wyżywienia i w prymitywnych warunkach bytowych. Niszczenie przez aktywne podziemie map, narzędzi, znaków pomiarowych należało do łagodnych form walki z reformą rolną. Pomiarowi nie zawsze wytrzymywali nerwowo i niekiedy rzucali pracę uciekając do wsi. Oczywiście te warunki pociągały za sobą wiele nieprawidłowości a nawet błędów, które jednak w czasie późniejszym były stopniowo korygowane, w szczególności przy ewidencji gruntów.

Scalanie gruntów

Jednym z podstawowych warunków racjonalnego wykorzystania ziemi dla podstaw produkcji rolniczej było właściwe ukształtowanie zarówno poszczególnych pól jak i całych gospodarstw rolnych. Inne były możliwości produkcyjne obiektu składającego się z jednego, albo najwyżej kilku dostatecznie dużych bloków o regularnym kształcie, korzystnie położonych w stosunku do osiedla, a inaczej sprawa wyglądała wówczas kiedy gospodarstwo składało się z wielkiej liczby drobnych, nieregularnych działek i działeczek, rozrzuconych na dużej przestrzeni

w znacznej odległości jedna od drugiej oraz położonych z dala od siedliska. W pierwszym przypadku możliwe było szerokie stosowanie nowoczesnych środków w postaci traktorów i innego rodzaju maszyn rolniczych, wprowadzanie płodozmianu o prawidłowo dobranym asortymencie roślin uprawnych, walka z chwastami i szkodnikami, systematyczne nawożenie pól itd.

Wręcz przeciwnie układały się warunki gospodarowania w przypadku, gdy gospodarstwo składało się z dużej liczby działek małych, rozproszonych, o nieregularnych granicach lub nadmierne wydłużonych.

Tymczasem system nadawania gruntów w okresie wywłaszczania chłopów przewidywał rozdrobnienie nadziałów w celu stworzenia warunków, które zapewniałyby równowartość nadziałów pod względem jakości gleby i położenia w stosunku do osiedla. Z biegiem czasu działki należące do jednego posiadacza, na skutek podziałów rodzinnych, stawały się coraz mniejsze, zmiany w stanie posiadania spowodowane kupnem-sprzedażą, posagami, darowiznami i innymi przyczynami, naruszały prawidłowość stanu wyjściowego. Podobne rozdrobnienie miało miejsce również na gruntach tzw. „drobnoszlacheckich" oraz na terenach woj. południowych, w których od wieków prowadzone zmiany i rozdrobnienie stanu posiadania przyjęły bardzo niekorzystne rozmiary, kiedy rozdrobnienie dochodziło do kilkuset działek należących do jednego posiadacza.

Taki układ działek, przy którym działki jednego posiadacza oddzielone są działkami będącymi we władaniu innych posiadaczy nazywa się „szachownicą". Szachownicę, przy której działki są nadmiernie wydłużone, o krzywych lub załamanych granicach, przyjęto nazywać „złośliwą" lub „uciążliwą". Szachownicę działek należących do mieszkańców jednej wsi nazywa się „wewnętrzną"; jeśli zaś między gruntami dawnej wsi znajdują się działki mieszkańców innych wsi, lub na terenie innych wsi znajdują się działki mieszkańców danej wsi, wówczas taką szachownicę określa się jako „zewnętrzną".

Uniwersalnym instrumentem, za pomocą którego można zlikwidować szachownicę gruntów, było „scalenie gruntów", czyli zespół czynności technicznych i ekonomicznych, w wyniku których następowało wydzielenie gruntów jednego gospodarstwa w postaci jednej lub najwyżej kilku regularnie ukształtowanych, możliwie dużych i dogodnie usytuowanych działek, stanowiących pod względem wartości produkcyjnej (a nie pod względem powierzchni) równoważnik (ekwiwalent) gruntów posiadanych przed scaleniem.

Pojęcie wartości gruntów nie oznaczało wartości absolutnej (np. ceny rynkowej ziemi), lecz wartość względną, czyli wartość gruntów wyrażoną w dowolnych jednostkach szacunkowych tak zbudowanych aby matematyczny stosunek jednostek nadanych wyodrębnionym konturom klasyfikacyjnym gruntów odpowiadał stosunkowi zamiennemu między wartościami produkcyjnymi, zawartymi w tych konturach.

W tym celu przeprowadzano klasyfikację gruntów opartą o odpowiednią tabelę klas oraz oszacowanie tych klas na podstawie ustalonych jednostek szacunkowych. Przez pomnożenie powierzchni każdej klasy lub jej części, wchodzących w skład działki przez ustaloną cenę jednostkową i zsumowanie otrzymanych iloczynów otrzymywano wartość szacunkową działki, wyrażoną w tych jednostkach. Po dodaniu wartości działek wchodzących w skład gospodarstwa otrzymywano jego wartość szacunkową.

Wartość działki matematycznie wyrażała się wzorem:

$$w = p_1c_1 + p_2c_2 + \dots p_nc_n$$

gdzie w – wartość działki,

$p_1, p_2, \dots p_n$ – powierzchnia konturu klasyfikacyjnego lub część tego konturu wchodzącego w skład działki,

$c_1, c_2, \dots c_n$ – cena jednostkowa odpowiedniej klasy gruntów.

Przykład obliczenia wartości szacunkowej działki, zakładając powierzchnie: $p_1 = 0{,}8$ ha; $p_2 = 1{,}4$ ha; $p_3 = 1{,}5$ ha, odpowiednio $c_1 = 100$ jednostek szacunkowych; $c_2 = 80$ j.sz.; $c_3 = 60$ j.sz.; wartość działki będzie się równała 282 jednostkom szacunkowym.

Prace geodezyjne przy scalaniu gruntów przebiegały według następującego schematu:

1) przygotowanie podkładu geodezyjnego przez wykorzystanie istniejącego (np. katastralnego) lub przez sporządzenie nowego na podstawie bezpośredniego pomiaru w terenie;
2) ustalenie istniejącego stanu posiadania bądź przez wykorzystanie danych z operatów katastralnych, bądź przez pomiar na gruncie działek wchodzących w skład poszczególnych gospodarstw i obliczenie ich powierzchni;
3) przeprowadzenie klasyfikacji gruntów przy udziale rzeczoznawców, pomiar na gruncie ustalonych konturów klasyfikacyjnych wniesienie ich na podkład geodezyjny oraz ustalenie wielkości (ceny) jednostek szacunkowych na zespoły równoważnych, pod względem wydajności produkcyjnej, konturów klasyfikacyjnych;
4) obliczenie wartości szacunkowej działek i gospodarstw według wyżej podanego wzoru z uwzględnieniem istniejącego układu użytków rolnych (grunty orne, łąki, pastwiska itp.);
5) sporządzenie rejestru pomiarowo-klasyfikacyjnego przed scaleniem;
6) opracowanie projektu scalania mniej więcej w nasepującej kolejności:
   a) wkreślenie granic gruntów wyłączonych ze scalenia,
   b) zaprojektowanie:
      – granic obszaru scalenia (jeżeli do obszaru scalenia wchodziła więcej niż jedna wieś, lub jeżeli zachodziła potrzeba wyprosotowania granic wsi,

– korekty tras układu komunikacyjnego istniejącego oraz nowych dróg publicznych;
– działek użyteczności publicznej,
– kompleksów gruntowych przeznaczonych dla Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR), Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych (RSP), Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ) i innych instytucji państwowych lub społecznych,
– bloków gruntowych przeznaczonych na kompleksy działek indywidualnych,
– działek indywidualnych w ramach kompleksów.

Istniejące granice obszaru scalenia mogły być sprostowane, jeżeli były nadmiernie łamane lub kręte, a właściwa władza oraz właściciele przyległych do tych granic gruntów wyrażali zgodę na ich wyprostowanie.

Użyteczności publiczne, które mogły być zaprojektowane w ramach prac scaleniowych, dzieliły się na dwa rodzaje:

a) ogólnej użyteczności publicznej,
b) miejscowej użyteczności publicznej.

Pod pojęciem „ogólnej użyteczności publicznej" rozumiano użyteczność służącą do zaspokojenia potrzeb gospodarczych, socjalnych i kulturalnych mieszkańców danej wsi, jak również mieszkańców innych wsi leżących w zasięgu danej wsi, jak również mieszkańców innych wsi leżących w zasięgu danej użyteczności, np. Szkoła, dom ludowy, sklep GS, urząd pocztowy, straż pożarna, cmentarze, itp.

Pod pojęciem zaś „miejscowej użyteczności publicznej" rozumiano tereny i urządzenia służące do zaspokajania potrzeb wspólnych wyłącznie danej wsi, jak np.: kopalnie piasku, gliny, żwiru, grzebowisko dla padłego inwentarza, miejsce dla moczenia lnu, konopi, itp.

Działki ogólnej użyteczności publicznej projektowano zazwyczaj kosztem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, a w razie braku takich gruntów uzyskiwano drogą wywłaszczenia.

Grunty na cele miejscowej użyteczności publicznej oraz na ulice wiejskie i drogi wiejskie nie leżące w ciągu dróg państwowych wydzielano z gruntów uczestników scalenia, drogą potrącenia z szacunkowej wartości gospodarstw proporcjonalnie do posiadanych gruntów każdego uczestnika scalenia, nie wyłączając PGR, RSP, PFZ.

Kompleksy przeznaczone dla istniejących jednostek gospodarki uspołecznionej wydzielana przy granicy tych jednostek lub w ich pobliżu w miarę możności w jednej obwoźnicy, a kształt ich powinien być w miarę możliwości prostokątny, równoległoboczny lub trapezoidalny, taki bowiem kształt jest najdogodniejszy do uprawy mechanicznej.

Przeznaczona dla gospodarstw indywidualnych kompleksy gruntowe w naturalnych granicach, wyznaczonych przez trwałe elementy terenowe jak rzeki, kanały, rowy, drogi itp., dzielone na kompleksy mniejsze, jeżeli działki przewidziane do wydzielenia w kompleksach o naturalnych granicach, byłyby zbyt długie i przekraczały założone wydłużenia (np.: wydłużenie szerokości do długości w stosunku 1:10).

Wartość kompleksów, zarówno zawartych w naturalnych granicach jak i w kompleksach mniejszych obliczano przez ustalenie powierzchni konturów klasyfikacyjnych w każdym kompleksie i wyrównywano do powierzchni kompleksu, następnie wyrównane powierzchnie pomnażano przez wartości jednostkowe, ustalone do tych klas. Otrzymane ilorazy sumowano, co dawało wartość kompleksu. Wartości kompleksów miały służyć do dobierania sumy wartości działek, które były następnie projektowane w tych kompleksach.

Przed przystąpieniem do rozmieszczenia ekwiwalentów poszczególnych gospodarstw w kompleksach sporządzano tzw. „kwestionariusz życzeń", do którego należało wpisać wnioski zainteresowanych, dotyczące miejsc, w których chciałyby otrzymać swoje ekwiwalenty. Ponieważ trudno uwzględnić wszystkie życzenia uczestników scalenia, powinni byli oni wskazać trzy najbardziej odpowiadające im kompleksy.

Po zaprojektowaniu wszystkich ekwiwalentów gospodarstw, suma zaprojektowanych wartości nie powinna się była różnić od wartości gospodarstwa obliczonej przy ustaleniu dotychczasowego stanu posiadania i po uwzględnieniu potrąceń na cele ogólne, nie więcej niż 3% tej wartości.

Po zakończeniu projektowania sporządzano rejestr po scaleniu i wprowadzano projekt na grunt.

Jeszcze w okresie międzywojennym scalanie gruntów było koronnym zabiegiem, mającym na celu poprawienie struktury terenowej gospodarstw rolnych i kontynuowane były w okresie okupacji, służąc siekiedy wykonawcom tych prac za schronienie przed zagrożeniem ze strony okupanta.

Po wojnie scalanie gruntów przeprowadzane było nadal na podstawie przedwojennych przepisów i miało na celu, jak i przed wojną, likwidację szachownicy.

Jednak w 1949 r., kiedy zarysował się problem kolektywizacji rolnictwa, zdecydowano, że w tych warunkach nie ma potrzeby prowadzenia prac scaleniowych. W związku z tym anulowano przedwojenne przepisy scaleniowe i wydano zarządzenie wstrzymujące te prace niezależnie od stopnia ich zaawansowania, pogrążając w ten sposób scalenie w stan śmierci klinicznej.

Prace będące w stanie wstępnym z łatwością oczywiście można było wstrzymać, nie wywołując przy tym żadnego zakłócenia w produkcji rolnej. Ale kompletnym nonsensem było wstrzymanie prac na zakończonych technicznie, a nie zakończonych formalnie, obiektach. Na takich wsiach dochodziło do bójek,

a nawet do rozlewu krwi, kiedy zadowoleni z projektu uczestnicy scalania wchodzili na nowowydzielone działki, zaś malkontenci – na starą szachownicę. Początkowo władze stały na stanowisku podtrzymywania pierwotnej decyzji, jednak pod naciskiem zainteresowanych pozwolono na całkowite zakończenie tych obiektów.

Rok 1956, w którym zmieniono zarządzenie w zakresie kolektywizacji rolnictwa, był również przełomowy w sprawie scalania gruntów, scalanie bowiem nadal można było prowadzić. Ale zabrakło przepisów, gdyż stare zostały zlikwidowane a nowych nie wydano. Taka prowizoryczna działalność na podstawie zastępczych przepisów prawnych lub ich namiastki trwała do 1968 r., kiedy ukazała się ustawa o scalaniu i wymianie gruntów. Ten przepis dał możność regenerowania prac i uporządkowania struktury scaleniowej w sposób racjonalny i kompletny.

Struktura własności utworzona w wyniku prac scaleniowych ulegała szybkim przemianom z uwagi na permanentny przepływ ziemi od gospodarstw indywidualnych poprzez Państwowy Fundusz Ziemi, do gospodarki uspołecznionej.

Państwowy Fundusz ziemi permanentnie wzbogacany przez resztki gruntów niezagospodarowanych, składał się z gospodarstw:

a) jeszcze nie obsadzonych,
b) porzuconych przez dotychczasowych użytkowników,
c) słabych ekonomicznie i chylących się ku ostatecznemu upadkowi, lub całkiem już podupadłych na skutek starzejących się właścicieli i braku prawnych następców, co powodowało przymusowy wykup na rzecz Państwa,
d) których właściciele wobec podeszłego wieku przekazali swoje grunty na rzecz Państwa wzamian ze dożywotnią rentę lub inne świadczenia.

Problem zagospodarowania tych obiektów po objęciu ich przez Państwo nie był ani łatwy ani prosty. Sprzedaż tych gruntów indywidualnym rolnikom mogła miejć miejsce jedynie w sporadycznych przypadkach, gdyż te gospodarstwa były zaniedbane i zadłużone. Z tego względu głównym i nawet jedynym odbiorcą, mogącym w pełni i racjonalnie te obiekty zagospodarować był sektor uspołeczniony. Jednakże przeszkodą dla racjonalnego zagospodarowania tych działek i działaczek było ich wielkie rozdrobnienie. Kompleksowemu rozwiązaniu tych niezmiernie palących zadań mogły służyć jedynie prace scaleniowe i wymienne, co w tym przypadku było niezmiernie trudne, wymagające od wykonawców gruntownej znajomości szeregu dziedzin z zakresu techniki, ekonomii, rolnictwa.

Nazwa „scalanie gruntów" stawała się w tych warunkach terminem raczej umownym, chodziło bowiem tu o cały kompleks czynności, których treścią było nie tylko „scalanie" w ścisłym znaczeniu tego słowa, ale także figura przyszłych jednostek, ich przesunięcie w inne miejsce, ich odpowiedni rozmiar nadający się do gospodarki wielkotowarowej, co nie zawsze było możliwe ze względu na przeszkody terenu. Scalanie gruntów było więc pod względem swej treści

znacznie bogatsze od dawnej „komasacji", której jedynym celem była likwidacja szachownicy gruntów chłopskich.

Scalanie wdrażano bądź z urzędu, bądź na wniosek zainteresowanych rolników.

Wymiana gruntów

Wymiana gruntów była zabiegiem urządzeniowo-rolnym, mającym na celu racjonalne ukształtowanie gruntów należących do jednostek gospodarki uspołecznionej, przez zmiany ich położenia drogą wymiany na grunty indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Jak z powyższego wynika, wymiana gruntów nie miała na celu kompleksowego przekształcania struktury terenowej w całej wsi lub w kilku wsiach, jak to miało miejsce przy scalaniu gruntów, lecz tylko dokonanie doraźnego zabiegu urządzeniowo-rolnego, leżącego przede wszystkim w interesie jednostki gospodarki uspołecznionej.

Zmiana położenia gruntów objętych postępowaniem wymiennym mogła odbywać się w dwojaki sposób:

1) przez przesunięcie gruntów gospodarstw indywidualnych z obszaru gruntów jednostki uspołecznionej lub
2) przez usunięcie gruntów jednostki uspołecznionej z obszaru gruntów gospodarstw indywidualnych.

W pierwszym przypadku do obszaru wymiany gruntów włączało się wszystkie grunty gospodarstw indywidualnych i tylko taki obszar gruntów jednostki uspołecznionej, jaki jest niezbędny do pełnego pokrycia ekwiwalentów gruntów prywatnych.

W drugim przypadku do obszaru wymiany włączało się wszystkie grunty gospodarstwa uspołecznionego i tylko taki obszar gruntów indywidualnych położonych w miejscu, gdzie miał być wydzielony ekwiwalent gruntów uspołecznionych, jaki był niezbędny dla pokrycia pełnego tego ekwiwalentu.

Zasady projektowania działek, jak również obowiązujące w tym zakresie dokładności, były takie same, jak przy scalaniu gruntów.

Podjęcie postępowania wymiennego następowało tylko z urzędu, na podstawie decyzji powiatowej rady narodowej.

Wspólnoty gruntowe

Wspólnotę gruntową stanowił określony obszar gruntów, będący własnością lub pozostający w posiadaniu wszystkich mieszkańców jednej lub kilku miejscowości, bądź tylko pewnej grupy ludzi, mających na podstawie specjalnego tytułu określony udział w tej wspólnocie.

Wspólnoty gruntowe na terenie byłego zaboru austriackiego powstały w 1848, zaś na terenie byłego zaboru rosyjskiego – 1864 r.

Istniały następujące rodzaje wspólnot gruntowych:

1) wspólnoty gromadzkie,
2) wspólnoty części mieszkańców gromad,
3) wspólnoty międzygromadzkie,
4) wygony wiejskie,

a na terenie byłego zaboru rosyiskiego istniały jeszcze wspólnoty pastwiskowe między wsią a dworem.

Gospodarka na wspólnotach pastwiskowych we wsiach w większości przypadków przedstawiała się bardzo źle, gdyż wypas bydła na tych terenach był większy niż możliwości produkcyjne danego pastwiska. Poza tym na pastwisku wypasano zazwyczaj rabunkowo różne gatunki inwentarza żywego jak krowy, konie, owce, świnie, gęsi wskutek czego pastwisko stopniowo stawało się terenem nie nadającym się do produkcji pasz i spełniało rolę tylko wybiegu dla zwierząt.

Pastwisko dewastowane było również przez samych rolników, którzy skracali sobie drogę do pól i przejeżdżali przez pastwiska, gdzie się tylko dało oraz kopali na pastwisku glinę, margiel, piasek itp.

Szczególnie ostro występowała sprawa użytkowania pastwiska, kiedy było ono w użytkowaniu przez wieś i dwór, ponieważ na tym tle występowały sprawy bezprawia, sądy, samosądy oraz rażąco występowała gospodarka rabunkowa.

Ustawa z dn. 4 V 1938 przewidywała dwa sposoby uporządkowania gruntów wspólnych, a mianowicie rygorystyczne przestrzeganie zasad użytkowania przewidzianych w specjalnie opracowanym planie zagospodarowania wspólnot, jeżeli wspólnoty nie mogły być dzielone oraz podział tych wspólnot na działki dla poszczególnych osób, posiadających prawo do ich użytkowania, jeżeli podział taki był dopuszczony.

W przypadku wielogromadzkich wspólnot udział poszczególnych gromad ustalono na proporcjonalny do posiadanego ogólnego obszaru każdej wsi, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku posiadania wspólnoty między wsią a dworem udział właścicieli dworskich gruntów nie mógł przekraczać 1/3 wspólnoty.

Udział poszczególnych uprawnionych osób we wspólnocie gromadzkiej ustalono w ten sposób, że połowę wartości wspólnych gruntów dzielono w równych częściach między uprawnionymi, zaś drugą połowę dzielono proporcjonalnie do obszaru gruntów posiadanych przez każdego uprawnionego.

Jeżeli przy scalaniu gruntów do obszaru scalania wchodziła niepodzielona wspólnota, wówczas po ustaleniu wartości idealnej części tych gruntów przypadającej na każdego uprawnionego, obliczonej według powyższych zasad, otrzymane wartości doliczano do wartości gospodarstwa ustalonego w procesie scalania.

Wspólnoty gruntowe po roku 1945 poważnie zmiejszyły się. Część wspólnot gruntowych podzielił okupant hitlerowski, gdyż nie popierał zespołowych form gospodarowania; część wspólnot należących do wsi i dworu została ziesiona w czasie reformy rolnej, ponieważ istnienie tych wspólnot stało się bezprzedmiotowe.

Ustawa z dn. 29.VI.1963 r. utrzymała przepis dotyczący właściwego zagospodarowania wspólnot, ale uchyliła przepis umożliwiający podział na działki indywidualne z uwagi na przewidywaną kolektywizację gospodarstw rolnych.

Prace geodezyjne przy realizacji wyżej wymienionych zasad polegały na określeniu w terenie granic wspólnot gruntowych i obejmowały podział tych gruntów, sporządzenie odpowiedniej dokumentacji geodezyjnej, jeżeli we wspólnocie partycypowała więcej niż jedna wieś, fizyczny podział na działki dla indywidualnych gospodarstw rolnych (jeżeli taki podział był dopuszczalny), obliczenie w częściach idealnych udziału każdego uprawnionego w niepodzielnych wspólnotach i sporządzeniu odpowiedniej dokumentacji geodezyjnej oraz udział we wszystkich czynnościach urzędowych przy załatwianiu spraw związanych z likwidacją zespołowego zagospodarowania wspólnot gruntowych.

Służebności gruntowe

Służebność gruntowa została zdefiniowana jako prawo do korzystania z cudzej własności na równi z jej właścicielem; lub prawem służącym każdemu właścicielowi jednej dziedziny (tzw. władnącej) w stosunku do dziedziny należącej do innego właściciela (tzw. dziedziny służebnej).

Najbardziej rozpowszechnione były służebności:

1) leśne, obejmujące prawo pobierania budulca, drzewa na opał, lub ściółki,
2) pastwiskowe, obejmujące prawo pasania w lasach i gruntach dworskich oraz na łąkach dworskich po pierwszym pokosie,
3) rybołóstwa, obejmujące prawo połowu ryb na wodach dworskich.

Serwituty były zjawiskiem ujemnym, chociażby z tego względu, że krępowały zabiegi gospodarcze właścicieli. Pomijając bezpośrednie straty o charakterze gospodarczym, właściciele majątków tracili dużo czasu i energii na walkę z nadużyciami serwitutowymi.

Również dla strony korzystającej z serwitutu miały one poważne znaczenie ujemne. Do cech ujemnych można zaliczyć demoralizację bezpośrednią, która występowała na skutek możliwości prowadzenia rabunku i kradzieży oraz demoralizację gospodarczą, polegającą na tym, że korzystający nie troszczyli się o dobro, którego nie byli gospodarzami. Dlatego też jeszcze przed pierwszą wojną światową przystąpiono do likwidacji serwitutów.

Serwituty występowały przeważnie na terenach byłego zaboru rosyjskiego, w byłym zaborze austriackim pozostały jeszcze serwituty leśne w dolinach podgórskich, w byłym zaborze pruskim serwituty zlikwidowano łącznie z przeprowadzeniem uwłaszczeń chłopów.

Rozmiar obszaru, na którym był wykonywany serwitut, określały odpowiednie dokumenty na przykład tabele likwidacyjne. Na terenie byłego zaboru rosyjskiego z reguły takich dokumentów nie było. W Kongresówce (Królestwie Kongresowym) częste były zapisy tzw. tabeli likwidacyjnej. Wobec tego obszar obciążony serwitutem był określony w drodze umowy między zainteresowanymi. Sposób ten był bardzo uciążliwy i problematyczny. Jako ilustracja problematyczności tego sposobu może posłużyć fakt określający obszar jedynie na podstawie odległości, na jakiej słychać było jeszcze ryk bydła. Obszar gruntów wydzielony za zlikwidowany serwitut przechodził na własność wsi w formie wspólnoty gromadzkiej.

Do zadań służby geodezyjnej należało ustalenie granic obszaru obciążonego serwitutem, granic obszaru wydzielonego za zlikwidowany serwitut, pomiar tego obszaru oraz ewentualnie podział tego obszaru na poszczególne działki według zasad obowiązujących przy podziale wspólnot gruntowych, sporządzenie odpowiedniej dokumentacji geodezyjnej.

Reforma rolna

Jeszcze w toku wypierania z ziem polskich okupanta hitlerowskiego na mocy dekretu PKWN z dnia 6.9.1944 o przeprowadzeniu reformy rolnej przystąpiono do przejmowania na rzecz państwa nieruchomości rolnych:

a) stanowiących własność państwa z jakiegokolwiek tytułu;
b) będących własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie Polaków lub obywateli polskich narodowości niemieckiej;
c) należących do zdrajców, dezerterów i kolaborantów;
d) skonfiskowanych z innych przyczyn;
e) przekraczających 100 ha powierzchni ogólnej lub 50 ha użytków rolnych, a na terenie dawnych województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego przekraczających 100 ha niezależnie od powierzchni użytków rolnych.

Równolegle z reformą rolną przebiegała inna niezmiernie doniosław akcja o znaczeniu historycznym, polegająca na masowym przesiedlaniu polskiej ludności rolniczej (włączając osadników wojskowych) zamieszkałej na terenach wschodnich Polski przedwojennej, które nie weszły w skład Państwa Polskiego, jak również z niektórych obszarów centralnych i południowych – na tereny odzyskane ziem północnych i zachodnich.

Akcja ta wymagała trudnej pracy geodetów, polegającej na przekazywaniu polskim osadnikom gospodarstw poniemieckich i wskazywaniu granic tych gospodarstw na podstawie map znajdujących się w składnicach poniemieckich.

Początkowo gospodarstwa poniemieckie obejmowano w takiej strukturze, jaka istniała przed wojną i dlatego obszary tych gospodarstw cechowała duża rozpiętość. Tymczasem przepisy polskie dotyczące tych ziem przewidywały, że powierzchnia gospodarstwa nie mogła przekraczać 15 ha, jeżeli miała charakter rolny i 20 ha, jeżeli nosiła charakter gospodarstwa hodowlanego. W związku z tym, przed wydaniem dekretu przenoszącego tytuł własności na osadnika, należało obszar gopodarstwa dostosować do wyżej podanych polskich norm obszarowych.

Zabieg geodezyjny, w ramach którego dosotosowywano obszar gospodarstw poniemieckich do polskich norm obszarowych nosił nazwę „regulacji gospodarstw".

Przy regulacji gospodarstw nie zachodziła potrzeba ustalania wartości gospodarstw i wydzielania ekwiwalentów, ponieważ właściwy obszar gospodarstwa osadniczego z reguły uzyskiwano drogą dodawania lub odejmowania działek rolnych w dotychczasowych granicach lub ich części.

W wyniku regulacji gospodarstw powstawały nadwyżki gruntów, z których tworzone były gospodarstwa dyspozycyjne dla przyszłych osadników.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych wobec narastającego zjawiska porzucania gospodarstw osadniczych, dynamicznie wzrastał areał gospodarstw państwowych drogą przejmowania i zagospodarowywania gospodarstw opuszczonych.

W tej sytuacji niekorzystnie ukształtował się obszar gruntów PGR; enklawy, półenklawy, nieregulowane granice, a przede wszystkim szachownice z gruntami chłopskimi wymagały podjęcia wymiany gruntów w celu uzdrowienia patologicznej struktury tych gospodarstw.

Po uporządkowaniu mniej więcej obszaru tych gospodarstw, w 1957 r. przystąpiono do ich pomiaru. W tym celu zatrudniono całą ekipę służby geodezyjnej resortu rolnictwa oraz innych geodetów, pracujących w resortach pozarolniczych. Na obszarze Ziem Zachodnich i Północnych i na niektórych Ziemiach Starych sporządzono całkowicie nowe mapy Państwowych Gospodarstw Rolnych, obejmujące obszar blisko 2,5 mil. ha.

Spółdzielczość produkcyjna

Powstające po 1949 r. spółdzielnie wymagały zmian w sposobie użytkowania ziemi. Na przykład, jeżeli w skład spółdzielni nie weszły wszystkie grunty danej wsi, wówczas należało udziały członków spółdzielni oszacować, ustalić ich wartość szacunkową i wydzielić w jednej obwodnicy w miejscu największego skupienia dotychczasowych działek, należących do spółdzielni oraz odpowiednio rozlokować grunty gospodarstw indywidualnych, które znalazły się w kompleksie spółdzielczym. Jeżeli całego ekwiwalentu spółdzielni nie można było wydzielić

w jednym miejscu, wówczas wydzielano w dwóch lub więcej miejscach, ale o regularnych granicach i obszarze dostatecznie dużym, aby umożliwić mechaniczną uprawę ziemi. W razie wystąpienia ze spółdzielni jej członka, wartość szacunkową jego wkładu wydzielano na skraju kompleksu spółdzielczego.

W 1956 r. ukazała się ustawa o nowej polityce w rolnictwie, co było punktem zwrotnym w traktowaniu spółdzielczości produkcyjnej.

Na mocy tej ustawy zniesiony został administracyjny przymus zakładania spółdzielni produkcyjnych, co miało ten skutek, że znakomita większość spółdzielni została rozwiązana. Z ogólnej liczby 10.000 wówczas istniejących, utworzonych przeważnie pod naciskiem administracyjnym, spółdzielni produkcyjnych zostało około 2.000. Ponieważ działo się to w okresie przednówkowym, czyli w okresie kiedy rozpoczynają się wiosenne prace polowe, zarządcy spółdzielni zaczęli masowo zwracać się do urzędów o prace geodezyjne w celu odtworzenia stanu posiadania, który istniał przed kolektywizacją. W związku z tym geodeci resortu rolnictwa, jak również wielu geodetów zatrudnionych w pozarolniczych działach gospodarki narodowej – zostało skierowanych do pracy mającej przywrócić stan posiadania i umożliwić wiosenne zasiewy na działkach w dawnych granicach.

Tereny budowlane na obszarach wsi

Panująca u nas chaotyczna, rozproszona (kolonijna lub nadmiernie skupiona i zagęszczona) zabudowa na wsi powodowała skutek, którego szkodliwość gospodarcza i społeczna wydaje się oczywista.

Rozproszona zabudowa pociągała za sobą wzrost kosztów elektryfikacji wsi, stwarzała warunki do rozszerzenia i zbędnego powiększania sieci drogowej, komplikowała zbiorowe zaopatrzenie w wodę (wodociągi) oraz utrudniała mieszkańcom korzystanie z usług społecznych, kulturalnych i handlowych.

Nie mniej szkodliwe skutki powodowała zabudowa nadmiernie skupiona. Przy takiej zabudowie szczególnie ostro występowało niebezpieczeństwo pożarów oraz łatwość ich rozszerzania na sąsiednie kompleksy zabudowań, trudności w utrzymaniu właściwych warunków higienicznych, niedogodność prowadzenia procesów produkcyjnych itd.

Niereglamentowana zabudowa lokowała się zazwyczaj bądź wzdłuż szlaków komunikacyjnych, ograniczając ich przelotowość oraz stwarzając niebezpieczeństwo dla życia ludzi i zwierząt, bądź w miejscach zupełnie przypadkowych, urągając często zarówno elementarnym zasadom przestrzennego kształtowania osiedli, jak i przesłankom ekonomicznym i gospodarczo-społecznym.

W celu zapobieżenia wadliwej zabudowie wsi zaszła pilna potrzeba stworzenia podstaw prawnych, pozwalających na ujęcie budownictwa tak mieszkaniowego, jak i społeczno-gospodarczego w ramy planowanej jego realizacji, co znalazło

swój wyraz w formie uchwalenia przez Sejm ustawy z dn. 31 stycznia 1961 r. O terenach na obszarach wsi; znowelizowanej w dn. 19 kwietnia 1969 r.

Realizację postanowień znowelizowanej ustawy o terenach budowlanych na obszarach wsi można podzielić na 3 etapy:

1) wybór i wyznaczenie na gruncie terenów przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe, zagrodowe i gospodarcze;
2) przeprowadzenie czynności związanych ze stopniowym przejęciem na własność państwa gruntów osób fizycznych i osób prawnych, nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej, położonych na obszarze wydzielonych terenów budowlanych;
3) podział wydzielonych terenów na działki.

Tereny budowlane na obszarach wsi wyznaczano na podstawie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Projekt wyznaczenia tych terenów wykonywał organ właściwy do planowania przestrzennego w porozumieniu z organem do spraw rolnictwa (biuro geodezji i urządzeń rolnych).

Przepisy wykonawcze do ustawy nakładały na służbę geodezyjną resortu rolnictwa obowiązek dostarczenia organom sporządzającym projekt mapy sytuacyjnej w skali 1:5000. Na mapie tej w razie potrzeby powinno być wyznaczona rzeźba terenu drogą przeniesienia rysunku rzeźby, z mapy topograficznej w skali 1:25 000 lub 1:100 000.

Opracowany projekt służba geodezyjna wyznaczała na gruncie. Geodeta wyznaczający granice terenów budowlanych mógł zmienić położenie punktów i linii granicznych, jeżeliby okazało się na gruncie, że znaki i granice znajdują się w nieodpowiednim miejscu (linia graniczna przechodziłaby przez budynek, znak graniczny wypadłby nie na miedzy itp.).

Podział terenów budowlanych leżał w gestii powiatowego biura geodezji i urządzeń rolnych. Prace związane z geodezyjnym opracowaniem projektu podziału obejmowały następujące czynności:

1) przygotowanie mapy, na której sporządzany był projekt podziału,
2) sporządzenie projektu podziału,
3) utrwalenie elementów projektu podziału na gruncie,
4) skompletowanie dokumentacji projektowej oraz sporządzenie dokumentacji niezbędnej dla wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów.

Klasyfikacja gruntów

Prowadzenie planowej gospodarki w rolnictwie oraz systematyczne prace nad rozwojem i dalszą intensyfikacją gospodarki rolnej wymagało bardzo dokładnej znajomości podstawowej bazy produkcyjnej, jaką stanowi dla rolnictwa ziemia.

Na sporej części PRL, należącej niegdyś do byłego zaboru austriackiego i pruskiego istniał od wielu lat i prowadzony był przed wojną tzw. „kataster gruntowy", czyli dokładny spis wszystkich nieruchomości ziemskich na wsi i w miastach, zawierający dane o powierzchni i klasie każdej działki. Kataster typu pruskiego istniał również na terenach Ziem Odzyskanych, jednak na skutek głębokich przeobrażeń we władaniu gruntami dane katastralne uległy całkowitej dezaktualizacji i niezgodności z istniejącym stanem faktycznym.

Cała reszta kraju (woj. centralne i wschodnie), czyli około 40% jego powierzchni nie miały instytucji katastru gruntowego, ani też nie miały prowadzonych systematycznie ksiąg gruntowych.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej mieliśmy materiały klasyfikacji gruntów różnego pochodzenia, a mianowicie: polskiego (klasyfikacja z 1935 r. z przebudowy ustroju rolnego), austriackiego (6-cio klasowa katastralna) i niemieckiego (8-mio klasowa katastralna i 100 punktowa).

Wszystkie wymienione materiały sporządzone były w różnych systemach klasyfikacyjnych, dla różnych celów, na różnych podkładach geodezyjnych w różnych skalach, mając różną wartość użytkową – nie mogły służyć dla celów gospodarczych i stanowić jednolitej podstawy dla planowania w skali całego kraju w sposób jednolity i porównywalny.

O prowadzeniu od razu po wojnie prac klasyfikacyjnych na jednolitych zasadach nie można było nawet marzyć, ponieważ problem reformy rolnej i szybkiego zagospodarowania Ziem Zachodnich i Północnych oraz inne prace geodezyjne, związane z przebudową ustroju rolnego na obszarze całego kraju, bez reszty pochłaniały istniejące zasoby sił geodezyjnych.

Brak jednolitych danych o jakości gleb najbardziej odczuwały władze fiskalne, nie miały bowiem jednolitych podstaw dla wymiaru podatku gruntowego i innych świadczeń na rzecz Państwa, dlatego też władze te wystąpiły z wnioskiem o opracowanie przynajmniej prowizorycznego systemu klasyfikacyjnego, który gwarantowałby jednolitą dla całego kraju porównawczą skalę jakości gleb.

W związku z tym powołano w 1949 r. przy ministerstwie rolnictwa główną komisję klasyfikacyjną, która opracowałaby dla tych potrzeb „społeczną klasyfikację gruntów". Społeczna klasyfikacja gruntów przyjmowana była przez zainteresowaną ludność dopóty, dopóki ludność ta nie otrzymała nakazów płatniczych.

Niekończący się strumień skarg na niesprawiedliwy wymiar podatków oraz konieczność badania tych skarg w terenie, potwierdzały bezużyteczność klasyfikacji społecznej i uzasadniały konieczność wykonania klasyfikacji gleboznawczej, opartej na naukowych podstawach i przeprowadzenia klasyfikacji przez kwalifikowanych specjalistów oraz skartowania na jednolitych podkładach geodezyjnych.

Podstawą prawną, na mocy której rozpoczęto w całym kraju prace klasyfikacyjne, była uchwała № 224/56 Prezydium Rządu z dn. 5 V 1956 r. w sprawie przeprowadzenia gleboznawczej klasyfikacji gruntów. Czynności klasyfikacyjne wykonywały zespoły klasyfikacyjne przy udziale czynnika społecznego.

Zespół składał się z kierownika – fachowego klasyfikatora, którym był agronom lub geodeta oraz technika-geodety do wykonywania czynności geodezyjnych, które polegały na pomiarze elementów geodezyjnych do wniesienia na mapę przebiegu linii klasyfikacyjnych i położenia glebowych odkrywek podstawowych oraz na sporządzeniu szkiców tych elementów wraz z symbolami wyodrębnionych typów gleb.

Finalne prace geodezyjne polegały na sporządzeniu, na podkładzie geodezyjnym w skali 1:5000, mapy odzwierciedlającej wyniki prac w terenie.

W rezultacie tych prac rozpoczętych w 1956 r. i zakończonych w 1968 roku, sklasyfikowano ponad 23 mil. ha gruntów, objemując 8-klasową siatką bonitacyjną grunty orne i 6-cio klasową w odniesieniu do użytków zielonych.

Jako wynik tych prac powstało dzieło, z którego korzystano przez całe następne dziesięciolecia.

Ewidencje gruntów i budynków

Mianem ewidencji gruntów i budynków określa się unormowany przepisami prawnymi, jednolity i stale aktualizowany spis gruntów i budynków znajdujących się na terenie całego kraju.

Spis taki był niezbędny z uwagi na konieczność dysponowania porównywalnymi danymi dla planowania gospodarczego i przestrzennego, wymiaru podatku i świadczeń, dokonywania wpisów w księgach wieczystych i dla wielu innych calów.

Ewidencja gruntów uwzględniała położenie gruntów, ich granice i obszar oraz rodzaj występujących użytków i klas gruntów (ich bonitacja). Zarówno w ewidencji gruntów jak i budynków znajdowało się nazwisko właściciela lub władającego oraz miejsce jego zamieszkania.

Powojenne dane dotyczące powierzchni użytków rolnych, leśnych i innych na terenie całego kraju, czerpane z różnych źródeł, były tak rozbieżne, że w zasadzie nie mogły służyć jako budząca zaufanie podstawa do wszelkiego roadzaju planowania gospodarczego w skali kraju. Ponadto znane były fakty świadomego ukrywania gruntów, które tym samym były wyłączone zarówno z obliczenia wielkości produkcji rolnej, jak i obciążeń na rzecz państwa. Brak jednolitych danych powierzchniowych i klasyfikacyjnych najbardziej odczuwały władze fiskalne i dlatego, dążąc do możliwie szybkiego uzyskania takich danych, postanowiono zakładać ewidencję gruntów w dwóch etapach. W pierwszym etapie

główny wysiłek skierowany był na szybkie uzyskanie, najbardziej wiarygodnych i zbliżonych do rzeczywistego stanu w terenie, danych o gruntach i ich użytkownikach przede wszystkim na podstawie istniejących materiałów geodezyjnych, a w przypadku ich braku, ankiet klasyfikacyjnych.

Stworzony w ten sposób aparat edwidencyjny mógł być wykorzystywany tylko dlatego, że lepszego w ówczesnych warunkach uzyskać nie można było.

Pomimo całej swojej niedoskonałości aparat ten miał i swoją zaletę, że był na obszarze całego kraju jednolity i zastępował dane o gruntach dotychczas fabrykowane we własnym zakresie przez różne urzędy i instytucje i wykorzystywane bez żadnej wzajemnej korelacji.

Sporządzony na podstawie I etapu ewidencji gruntów bilans ziemi wykazał brak około 1,2 mil. ha gruntów, co do których nie było wiadomo kto i w jaki sposób je użytkuje. Ta niedokładność danych o gruntach była oczywiście szkodliwa dla gospodarki narodowej, powodując między innymi znaczne uszczuplenie wpływów z tytułu podatku gruntowego, sięgając wielu milionów złotych w stosunku rocznym, jak i znacznych strat z tytułu obowiązkowych dostaw.

W tych warunkach sporządzenie jednolitej ewidencji gruntów, oparte na prawdziwych nie kwestionowanych danych, stało się czołowym zadaniem gospodarczym.

Ponieważ dekretem z dn. 13 VI 1956 r. o państwowej służbie geodezyjnej i kartograficznej przekazano Ministerstwu Rolnictwa zakładanie i prowadzenie ewidencji gruntów na terenach gromad, osiedli i miast nie wydzielonych z województw i powiatów, oraz ze względu na to, że w 1956 r. rozpoczęto gleboznawczą klasyfikację gruntów jako podstawowe tworzywo przy ewidencjonowaniu – nie było już przeszkód do rozpoczęcia realizacji postanowień dekretu z dn. 2 II 1955 r. o ewidencji gruntów i budynków, czyli do zakładania edwidencji drugiego etapu.

Tak rozpoczęto w majestacie prawa i porządku zakładanie w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jednolitej ewidencji gruntów na podstawie istniejących nie kwestionowanych danych geodezyjnych, a w razie ich braku – na podstawie pomiaru na gruncie obiektów nie mających takich danych.

Zakładanie ewidencji gruntów ukończono na początku lat siedemdziesiątych, nie oznacza to jednak, że służba geodezyjna spoczęła na laurach z odniesionego sukcesu.

Takie wydarzenia jak spadkobranie, darowizna, kupno-sprzedaż, jak również zamiany z tytułu przebudowy ustroju rolnego lub na skutek wyroków sądowych itp., zakładały i nadal zakładają stan początkowy założonej ewidencji. Aby ewidencja gruntów mogła na bieżąco dostarczać potrzebom gospodarczym dane odzwierciedlające faktyczny stan w terenie, zorganizowano w terenowych urzędach

administracji ogólnej komórki geodezyjne, zajmujące się wprowadzaniem na bieżąco zmian na gruncie i w dokumentach geodezyjnych.

Plan gospodarczego urządzenia wielkotowarowego gospodarstwa rolnego

Plan gospodarczego urządzenia wielkotowarowego gospodarstwa rolnego określał kierunki rozwoju produkcji tego gospodarstwa wynikające z warunków przyrodniczo-ekonomicznych i zapewniał prawidłowe kojarzenie podstawowych i uzupełniających gałęzi produkcji.

Organizacja procesów produkcyjnych wymagała wszechstronnego uwzględnienia takich czynników środowiska przyrodniczego, jak klimat, mikroklimat, gleba, rzeźba terenu, stosunki wodne itp., oraz czynników o charakterze ekonomicznym, jak zasoby siły roboczej, położenie względem rynków zbytu, układ sieci komunikacyjnej itp.

Projekt gospodarczego urządzenia gospodarstwa rolnego składał się z dwóch podstawowych działów:

1) organizacji terenu gospodarstwa, będącej w gestii geodety-urządzeniowca;
2) organizacji działów produkcyjnych, należącej do zadań agronoma-ekonomisty.

Pod względem rzeczowego podziału prac, wchodzących w zakres działalności tych dwóch fachowców, można wyodrębnić trzy grupy czynności. Pierwszą grupę stanowiły czynności, które bezwzględnie powinny być wykonywane przez geodetę, druga grupa czynności należała do kompetencji agronoma-ekonomisty, trzecią grupę stanowiły czynności, które mogły być wykonywane zarówno przez geodetę jak i przez agronoma, a najlepiej przez obu tych fachowców wspólnie.

Do pierwszej grupy zaliczano takie prace jak pomiar terenu i sporządzanie podkładu geodezyjnego, obliczanie powierzchni zarówno ogólnej, jak i poszczególnych elementów terenowych, przeprowadzanie w razie potrzeby wymiany gruntów wraz ze sporządzeniem odpowiedniej dokumentacji technicznej, sporządzanie w razie potrzeby mapy wysokościowej, sporządzanie mapy historii pól oraz innych map ilustrujących niektóre elementy urządzenia terenu.

Do tej grupy należało również techniczne projektowanie wyodrębnionych masywów gruntowych i terenów wydzielonych pod zabudowę, sad, warzywnik, projektowanie sieci dróg dojazdowych, wprowadzenie projektu organizacji terenu na grunt, jak również sporządzenie finalnej dokumentacji technicznej.

Do czynności wykonywanych wyłącznie przez agronoma należała organizacja produkcji rolnej wraz z wykonaniem odpowiednich bilansów i zestawień oraz opracowanie programu inwestycji.

Do prac wykonywanych wspólnie należało natomiast: ustalenie układu kompleksów uprawowych, podejmowanie decyzji co do potrzeny i rozmiaru zmian

w użytkowaniu gruntów (transformacja użytków), wyznaczenie terenu pod sad i uprawy wieloletnie, ustalenie ilości płodozmianów i pól płodozmianowych i organizacja użytków zielonych.

Centralnym elementem projektu gospodarczego urządzenia terenów gospodarstwa wielkotowarowego był prawidłowy układ kompleksów uprawowych i pól płodozmianowych. Projektowanie pól płodozmianowych było obwarowane wieloma warunkami, jak:

1) ilość pól w płodozmianie,
2) jednakowa powierzchnia pól w płodozmianie,
3) wymiar boków i kształt pól oraz stosunek szerokości do długości pola,
4) rozmieszczenie pól w stosunku do rzeźby terenu (długie boki wzdłuż warstwicy),
5) rozmieszczenie pól w zależności od gleby (pola jednego płodozmianu umieszczane były na glebach jednorodnych pod względem wydajności produkcyjnej),
6) rozmieszczenie pól względem ośrodka produkcyjnego (osiedla).

Tymczasem przeszkody terenowe, jak wąwozy strumyki, zarośla, źródła wody oraz istniejące urządzenia, jak drogi o twardej nawierzchni, urządzenia melioracyjne, oddzielnie stojące zabudowania – dzieliły teren gospodarstwa na kompleksy gruntów o trwałych granicach, co bardzo utrudniało opracowanie projektu organizacji terenu i przestrzeganie wyżej wymienionych warunków.

Organizacja użytków zielonych polegała na podziale terenów pod łąkami na pewną ilość działek możliwie równych pod względem obszaru, na których kolejno byłoby można stosować zabiegi pielęgnacyjne i nawożenie, zaś tereny pod pastwiskami ulegały podziałowi na kwatery, dając możliwość uregulowania wypasu na terenie całego pastwiska. Jak wynika z wyżej wymienionego krótkiego opisu prac związanych z organizacją terenów wielkotowarowego gospodarstwa rolnego czas kojarzenia tych prac z bardzo dużym zakresem ustaleń wykonywanych przez agronoma, związanych z organizacją produkcji rolnej – fachowcy wykonawcy tych prac musieli posiadać wysoki stopień kwalifikacji z zakresu swojej specjalności, a szczególnie z zakresu ekonomiki rolnej, techniki geodezyjno-urządzeniowej, planowania przestrzennego itp.

Charakterystyka geodety-urządzeniowca

Z przedstawionych wyżej zadań geodezji urządzeniowo-rolnej, należących do bardzo różnych dziedzin, wynikały warunki, jakim powinien odpowiadać pełnowartościowy geodeta-urządzeniowiec.

Rozwiązywanie czysto technicznych zadań nie było dla geodety-urządzeniowca celem ostatecznym; wykonywując swoje czynności geodeta z konieczności musiał wykazać również kompetencje w dziedzinie istniejących stosunków

prawno-własnościowych i liczyć się z tymi stosunkami, co pociągało za sobą znajomość prawa cywilnego i administracyjnego.

Geodeta-urządzeniowiec musiał myśleć kompleksowo, kojarzyć i łączyć ze sobą różne elementy przyrodnicze i ekonomiczne, uwzględniając każdy z nich w odpowiedniej proporcji.

Mało kto spośród licznego grona techników w ogólności a geodetów w szczególności stykał się ze wsią i jej mieszkańcami tak blisko i bezpośrednio jak geodeta-urządzeniowiec; mało kto rozwiązywał na co dzień tak istotne dla wsi problemy. Geodeta-urządzeniowiec był z natury czynnikiem społecznym, do którego ludność wiejska zwracała się najczęściej ze swoimi potrzebami i wątpliwościami. Dlatego też do tej pracy kierowano ludzi sprawdzonych, o szczególnie wysokim poziomie świadomości społecznej.

The history of surveying activities in the agricultural productive spaces of Poland in the years 1918–1989

SUMMARY

Society at large has rather little awareness of the issues involved in surveying, as the results of surveying work rarely assume spectacular forms. The current paper aims to fill the gap in knowledge on the role of surveyors in the restructuring of farming in Poland with the aim of increasing its efficiency and improving working conditions in the sector.

As a person who for many years had been directly engaged in surveying as a practitioner, the author had at his disposal all of the materials (statutes, decrees, instructions) connected with the organization surveying work. The problem of the surveying in the farming sector is highly complex, so the author describes its various elements in a logical order. After a brief historical introduction, he discusses in detail some of the key issues involved, such as the parcelling out of farmland and the consolidation of farmland, as well as the exchange of farmland, joint land property and land easements.

In the part of the paper devoted to the land reform, the key topics include state and cooperative ownership of land, the assignation of land for construction, the classification of land and the keeping of land records, as well as planning the organization of large commodity farms.

The paper indicates that surveyors played a crucial role in the restructuring of farming in Poland.